

Sygn. akt II Ca 544/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Marzenna Ernest
Sędziowie:	SO Małgorzata Grzesik SR del. Arkadiusz Grzelczak (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Magdalena Gregorczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 listopada 2016 roku w S.

sprawy z powództwa **P. O.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej**

z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Kamieniu Pomorskim z dnia 26 lutego 2016 roku, sygn. akt I C 257/15

1. **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

a) **w punkcie I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda P. O. kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 marca 2014 roku i oddala powództwo w pozostałym zakresie;**

b) **w punkcie II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 483,30 zł (czteryście osiemdziesiąt trzy złote i trzydzieści groszy) tytułem kosztów procesu;**

2. **oddala apelację w pozostałym zakresie;**

3. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 700 zł (siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSO Małgorzata Grzesik SSO Marzenna Ernest SSR del. Arkadiusz Grzelczak

Sygn. akt II Ca 544/16

UZASADNIENIE

Pozwem, który wpłynął do Sądu w dniu 18 maja 2015 r. powód P. O. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwoty 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 10 000 zł od dnia 13 września 2013 r. do dnia zapłaty, od kwoty 30 000 zł od dnia 21 listopada 2013 r. do dnia zapłaty, zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, na podstawie załączonego spisu kosztów.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż w dniu 15 lipca 2013r. J. L. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wyjeżdżając z drogi podporządkowanej wymusił pierwszeństwo przejazdu kierowcy motocyklu P. O. jadącemu drogą z pierwszeństwem przejazdu, w wyniku czego doszło do zderzenia pojazdów, w następstwie tego P. O. doznał złamania kręgosłupa, to jest klinowego trzonu kręgu (...), złamania górnych krawędzi kręgow (...), złamania żebra V i VII strony lewej oraz złamania żeber V, VI, XII strony prawej. Sprawca zdarzenia został oskarżony o popełnienie czynu z art. 177 § 1 kk, samochód sprawcy wypadku był objęty ubezpieczeniem w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanej, szkoda została zgłoszona pozwanej pismem z dnia 6 sierpnia 2013r., pozwana przyjęła zgłoszenie w dniu 13 sierpnia 2013r., dnia 10 marca 2014r. pozwana przyznała powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę bezsporną w wysokości 15 000,00 zł. oraz decyzja z dnia 17 lutego 2015r. pozwana przyznała powodowi kwotę 7 000,00 zł., łącznie powód otrzymał kwotę 22 000,00 zł.

Z miejsca zdarzenia powód został przetransportowany do Kliniki (...) w S., doznał złamania kręgosłupa, to jest klinowego trzonu kręgu (...), złamania górnych krawędzi kręgow (...), złamania tylnej części V żebra lewego oraz V i VI prawego żebra, złamania głowy żebra VII po stronie lewej i XII po prawej, powód przebywał w szpitalu od 15 lipca 2013r. do 17 lipca 2013r., został wypisany do domu z zaleceniem noszenia gorsetu ortopedycznego przez 3 miesiące, zakazu dźwigania przez okres 3 miesiące, oszczędnego trybu życia, farmakoterapii bólu doraźnie, kontynuacji profilaktyki przeciwzakrzepowej przez okres 42 dni, kontroli w (...) za 6 tygodni, powód otrzymał zwolnienie lekarskie na okres od 15 lipca 2013r. do 30 sierpnia 2013r., w dniu 30 sierpnia 2013r. zgłosił się na wizytę kontrolną w (...), zgłosił dolegliwości bólowe żeber i zalecono utrzymania gorsetu przez kolejne 6 tygodni, powód otrzymał zwolnienie od 31 sierpnia 2013r. do 25 października 2013r., powód w dniu 25 października 2013r. stawiał się na wizytę kontrolną w (...), zgłosił dolegliwości bólowe grzbietu i żeber, zalecono ściągnięcie gorsetu i skierowanie powoda na rehabilitację, powód otrzymał zwolnienie na okres od 26 października 2013r. do 29 listopada 2013r., w dniu 29 listopada 2013r. powód stawiał się na kolejną wizytę kontrolną, zgłosił dolegliwości bólowe przy (...) i żeber przy oddychaniu, otrzymał skierowanie do szpitala rehabilitacyjnego, otrzymał kolejne zwolnienie na okres od 30 listopada 2013r. do 12 stycznia 2014r., powód przebywał w okresie od 17 grudnia 2013r. do 14 stycznia 2014r. na oddziale rehabilitacyjnym (...) Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w G., w tym czasie zgłaszał dolegliwości bólowe okolicy między łopatkowej kręgosłupa z tkliwością uciskową (...)-8. Powód miał zabiegi z zakresu fizykoterapii, hydroterapii i kinezyterapii. Powód został wypisany ze szpitala w dniu 14 stycznia 2014r. z zaleceniem kontynuacji ćwiczeń, okresowej fizykoterapii, dalszego leczenia w POZ, dalszego leczenia specjalistycznego, powód otrzymał zwolnienie lekarskie na okres od 17 grudnia 2013r. do 13 lutego 2014r. (za pobyt i 30 dni poszpitalne). W dniu 28 marca 2014r. Wojewódzka Komisja lekarska Ministerstwa Sprawa Wewnętrznych w K. wydała zawiadomienie o orzeczeniu nr 76/U/2014r, w którym stwierdziła, że wypadek z dnia 15 lipca 2013r. pozostawał w związku ze służbą i spowodował trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 20 %. Leczenie ortopedyczne i rehabilitacyjne zakończono 17 lutego 2014r. Nadto powód dodał, że przebywał na zwolnieniu lekarskim nieprzerwanie przez okres 7 miesięcy, nosił gorset ortopedyczny przez 11 dni, w szpitalu przebywał przez okres 32 dni, miał orzeczone 20% stałego uszczerbku na zdrowiu, leczył się intensywnie przez okres 7 miesięcy, do dziś odczuwa bóle kręgosłupa, ma problem z dźwiganiem, raz w roku ma obowiązek stawiania się na wizyty kontrolne do ortopedy, ma obowiązek robienia RTG, być może konieczne będzie przeprowadzenie operacji. Powód dochodzi swoich roszczeń na podstawie art. 445 § 1 kc w zw. z art. 44 § 1 kc, natomiast żądanie pozwu w zakresie odsetek zostało uzasadnione brzmieniem art. 481 kc w zw. z art. 455 kc oraz art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...).

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwana w uzasadnieniu zaprzeczyła wszelkim twierdzeniom powoda wprost nieprzyznanym, przyznała, że roszczenie wynika ze zdarzenia komunikacyjnego które miało miejsce w dniu 15 lipca 2013r. w M., tego dnia powód był uczestnikiem wypadku samochodowego, samochód sprawcy w momencie zdarzenia był ubezpieczony w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przez pozwaną, powód w wyniku wskazanego zdarzenia doznał obrażeń ciała, których rozmiar legł u podstaw zgłoszonego pozwanej roszczenia. Pozwana po przeprowadzeniu kompleksowego postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 10 marca 2014r. wypłaciła na rzecz powoda kwotę 15 000 zł tytułem zadośćuczynienia, następnie w piśmie z dnia 17 lutego 2015r. pozwana przyznała powodowi dopłatę w wysokości 7 000 zł, jednocześnie pozwana poinformował, że łącznie wypłacona kwota 22 000 zł stanowi sumę wystarczającą dla zrekomensowania szkody doznanej przez powoda. Pozwana stanęła na stanowisku, że kwota zadośćuczynienia żądana przez powoda jest nie tylko zawyżona ale wręcz wygórowana, tym samym pozwana kwestionuje wszelkie roszczenia powoda wykraczające poza już wypłaconą kwotę 22 000 zł.

Sąd Rejonowy w Kamieniu Pomorskim I Wydział Cywilny wyrokiem z dnia 26 lutego 2016 r. w sprawie I C 257/15 w pkt I oddalił powództwo P. O., w pkt II zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 2.400 zł za zastępstwo procesowe, w pkt III zwrócił pozwanemu kwotę 1.000 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na koszty biegłego zaksięgowanej pod pozycją (...) nr (...) oraz w pkt IV zwrócił powodowi kwotę 99,20 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na koszty biegłego zaksięgowanej pod pozycją (...) nr (...).

Wyrok powyższy Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach:

W dniu 15 lipca 2013 r. J. L. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wyjeżdżając z drogi podporządkowanej samochodem marki H. (...) o nr rej. (...) wymusił pierwszeństwo przejazdu P. O. kierującemu motocyklem marki K. o nr rej. (...) na drodze z pierwszeństwem przejazdu, w wyniku czego doszło do zderzenia pojazdów. Sprawca zdarzenia został oskarżony o popełnienie czynu z art. 177 § 1 kk. Samochód sprawcy wypadku był objęty ubezpieczeniem w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u (...) S.A. z siedzibą w W., numer polisy (...).

W Klinice (...) w S. rozpoznano u P. O. złamanie przednio – górnych krawędzi trzonów kręgow piersiowych V – VIII z klinowatym obniżeniem trzonu kręgu VIII, a także złamania żeber: lewych V i VII oraz prawych V – VI i XII. Powód przebywał w szpitalu od 15 lipca 2013 r. do 17 lipca 2013 r. Został wypisany do domu w stanie ogólnym dobrym z zaleceniem: oszczędzającego trybu życia, zakazu dźwigania przez okres 3 miesięcy, farmakoterapii bólu doraźnie, noszenia gorsetu ortopedycznego przez trzy miesiące, kontynuacji profilaktyki przeciwzakrzepowej przez okres 42 dni, kontroli w (...) za 6 tygodni, wystawiono wniosek na wysoką sznurówkę ortopedyczną, dyzfunkcja czasowa. Co do zdolności do pracy to powód otrzymał zwolnienie lekarskie na okres od 15 lipca 2013 r. do 30 sierpnia 2013 r. W dniu 30 sierpnia 2013r. powód zgłosił się na wizytę kontrolną w P. (...) dla Dorosłych, Poradni O. - Urazowej w S., zgłosił m. in. bóle żeber i zalecono utrzymania gorsetu przez 6 tygodni, powód otrzymał zwolnienie od 31 sierpnia 2013r. do 25 października 2013r. Powód w dniu 25 października 2013r. stawił się na wizytę kontrolną w P. (...) dla Dorosłych, Poradni O. - Urazowej w S., zalecono ściągnięcie gorsetu i skierowanie powoda na rehabilitację, powód otrzymał zwolnienie na okres od 26 października 2013r. do 29 listopada 2013r. W dniu 29 listopada 2013r. powód stawił się na kolejną wizytę kontrolną, zgłosił dolegliwości bólowe przy (...) i żeber przy oddychaniu, otrzymał zalecenie Rtg kontrolne, kontynuowanie rehabilitacji, skierowanie do szpitala rehabilitacyjnego, otrzymał kolejne zwolnienie na okres od 30 listopada 2013r. do 12 stycznia 2014r.

Powód przebywał w okresie od 17 grudnia 2013r. do 14 stycznia 2014r. na Oddziale Rehabilitacyjnym Ośrodka (...) Zakładów Opieki Zdrowotnej w G.. W tym czasie zgłaszał dolegliwości bólowe okresowe okolicy międzyłopatkowej kręgosłupa z tkliwością uciskową (...) -8, inne choroby negował. Po pobycie w szpitalu został skierowany do (...) celem leczenia przeciwbólowego i usprawniającego, zakwalifikowany do fizykoterapii, hydroterapii i kinezyterapii, po zabiegach z poprawą – ustąpienie dolegliwości bólowych kręgosłupa z utrzymującym się spłyceniem krzywizn

fizjologicznych w odcinku piersiowym i lędźwiowym, ruchy czynne w odcinku szyjnym i lędźwiowym zachowane, niebolesne, kk górne i dolne w ułożeniu swobodnym, ruchy czynne w stawach zachowane, niebolesne, neurologicznie bez objawów ubytkowych i rozciągowych, chód normo steniczny. Z historii choroby – obserwacji lekarskiej wynika, że powód podczas pobytu w tym szpitalu nie zgłaszał skarg, miał dobre samopoczucie, bez progresji dolegliwości, a w dniu 02 stycznia 2014r. lekarz J. R. zapisał, że poprawa – zakresy ruchów kręgosłupa Th-L-S zachowane, niebolesna, Kk górne i dolne w ułożeniu swobodnym, ruchy czynne pełne siła 5L, neurologicznie bez objawów ubytkowych, zabiegi utrzymane. Powód został wypisany ze szpitala w dniu 14 stycznia 2014r. z zaleceniem kontynuacji ćwiczeń według instruktażu, okresowej fizykoterapii w warunkach ambulatoryjnych, dalszego leczenia w POZ, dalszego leczenia specjalistycznego. Powód otrzymał zwolnienie lekarskie na okres od 17 grudnia 2013r. do 13 lutego 2014r. (za pobyt i 30 dni poszpitalne).

Wojewódzka Komisja Lekarska Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w K. pismem z dnia 28 marca 2014r. zawiadomiła powoda o orzeczeniu Nr (...), że wypadek pozostaje w związku ze służbą i spowodował trwałe uszczerbek zdrowia w wysokości 20%.

Szkoda została zgłoszona pozwanej pismem z dnia 6 sierpnia 2013r. Pozwana pismem z dnia 10 marca 2014r. poinformowała powoda o przyznaniu powodowi tytułem zadośćuczynienia kwoty w wysokości 15 000 zł oraz pismem z dnia 17 lutego 2015r. pozwana poinformowała powoda o przyznaniu powodowi kwoty 7 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Łącznie powód otrzymał kwotę 22 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo podlega oddaleniu w całości.

Sąd wskazał, iż zadośćuczynienie to forma rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej. Podstawą żądania zadośćuczynienia jest krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi wynikająca z naruszenia dóbr osobistych wskazanych w art. 445 § 1 i 2 k.c. Do cierpień fizycznych zalicza się ból i podobny do niego dolegliwości, a do cierpień psychicznych ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia. Podstawowym celem zadośćuczynienia pieniężnego jest złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych. Kodeks cywilny w cytowanym wyżej art. 445 § 1 k.c. nie wskazuje kryteriów jakie należałoby uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, wskazując jedynie, że „można przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Suma „odpowiednia” z art. 445 § 1 k.c. nie oznacza sumy dowolnej, a przy jej określeniu należy uwzględnić wszystkie okoliczności mogące mieć znaczenie w danym przypadku. Jednocześnie wysokość zadośćuczynienia ma mieć charakter kompensacyjny, a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwaną wartość. Inaczej mówiąc kwota zadośćuczynienia powinna być pochodną wielkości doznanej krzywdy.

Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy oparł się głównie na dowodach z dokumentów (art. 245 k.p.c. i następne), tj.:

- akt szkodowych pozwanego;
- dołączonych do pozwu kserokopii dokumentów związanych ze zdarzeniem z dnia 15.07.2013r oraz leczeniem powoda;
- oraz na dowodzie z opinii biegłego dr n. med. S. M. – specjalistę medycyny sądowej (art. 278 k.p.c.).

Natomiast Sąd nie dał w pełnym zakresie wiary zeznaniom świadka E. O., ponieważ była ona osobiście zaangażowana w proces jako żona powoda, jedynie częściowo Sąd dał wiarę tym zeznaniom w zakresie opisu sposobu przebiegu leczenia powoda, gdyż zeznania te, w tym zakresie korelują z pozostałym materiałem dowodowym, jednakże na wiarę nie zasługują te zeznania, gdzie świadek wskazuje na obawy powoda co do wyjazdu na urlop, bowiem pozostaje to w sprzeczności z tym co przedstawił powód.

W ocenie Sądu I Instancji opinia biegłego zasługuje na całkowitą aprobatę. Podkreślenia wymaga, że opinii nie kwestionowały spierające się strony, co oznacza brak do niej jakichś zastrzeżeń.

Biegły z zakresu medycyny sądowej sporządził swoją opinię po zapoznaniu się z dokumentacją zawartą w aktach sprawy.

Zdaniem Sądu jest to opinia rzetelna, obiektywna i rzeczowa. Sąd przekonuje opinią biegłego, z której wynika, że leczenie rehabilitacyjne i ortopedyczne zostało zakończone w dniu 17.02.2014r. Trwałym skutkiem obrażeń doznanych przez powoda w krytycznym wypadku komunikacyjnym są blizny kostne żeber oraz kręgosłupa, a w szczególności niewielkie obniżenie wysokości trzonu Th VIII do 30%, powyższe obrażenia spowodowały u P. O. trwałe uszczerbek nas zdrowiu w łącznej wysokości 15%, na który składają się:

- złamania łącznie pięciu żeber bez obecności zniekształceń klatki piersiowej i bez następowego zmniejszenia powierzchni życiowej płuc, wobec braku dokładnej pozycji dla danego przypadku zgodnie z Rozp. Ministra Pracy i Polityki S. z dnia 18 grudnia 2002r. przyjęto 5 % (jeden procent za każde złamane żebro) opierając się częściowo na zapisach pozycji 58a dotyczących złamań żeber z obecnością zniekształceń klatki piersiowej i bez zniekształceń pojemności życiowej płuc,

- złamanie przednio - górnych krawędzi trzonów kręgów piersiowych V – VIII z niewielkim obniżeniem wysokości trzonu Th VIII do 30%, bez zaburzeń neurologicznych i bez następowego ograniczenia ruchomości kręgosłupa, jednak ze spłyceniem krzywizn fizjologicznych i miejscowymi dolegliwościami bólowymi, wobec braku dokładnej pozycji dla danego przypadku zgodnie z § 8.3 Rozp. Ministra Pracy i Polityki S. z dnia 18.12.2002r. przyjęto 10 procent (tj. mniej niż 15 % z pozycji 58a, której zapisy dotyczą następstw uszkodzeń kręgosłupa, ale z ograniczeniem ruchomości w zakresie rotacji powyżej 20 stopni lub zginania do 50 cm). Biegły w swojej opinii zajął stanowisko, że odczuwanie bólu ma charakter obiektywny i jest zależne nie tylko od charakteru doznanych uszkodzeń, ale również od kondycji psycho – fizycznej poszkodowanego, jego statusu społecznego, postaw roszczeniowych i innych niemierzalnych cech, biorąc pod uwagę doznanie przez powoda złamania kilku żeber oraz kręgosłupa w odcinku piersiowym oraz biorąc pod uwagę treść zapisów pielęgnarskich z okresu poprowadzonej przez pierwszych kilka dni po wypadku hospitalizacji powoda należy spodziewać się, że początkowo, tj. przez okres 2 do 4 tygodni występujące u powoda dolegliwości bólowe musiały być o znacznym stopniu nasilenia (i to pomimo przyjmowania leków uśmierzających ból) i występowały u niego nie tylko przy zamierzonych ruchach tułowia, które częściowo ograniczał noszony gorset ortopedyczny, ale również przy oddychaniu i kaszlu, po upływie około miesiąca sprawność fizyczna powoda najprawdopodobniej powróciła do tego stopnia, że był on w stanie samodzielnie wykonywać większość czynności dnia codziennego, a jedynie niewielkiej pomocy wymagał przy takich czynnościach jak np. ubieranie, rozbieranie czy kąpiel, w dalszych tygodniach dolegliwości bólowe tułowia powoda w dalszym ciągu stopniowo ustępowały z konsekwencją w postaci odnotowanego w dniu 17.02.2014r. przez lekarza występowaniem dolegliwości bólowych tylko podczas dużego wysiłku fizycznego, co można uznać jako odległe następstwo doznanych obrażeń. Biegły wyraził opinie, że aktualnie z uwagi na odniesione w wypadku obrażenia ciała powód nie jest istotnie ograniczony w codziennym funkcjonowaniu, a jedynie w szczególnych sytuacjach istniejących poza pracą (intensywne uprawianie niektórych sportów), czy też w pracy (skoki z wysokości np. podczas akcji Jednostek Straży Pożarnej) może on odczuwać dolegliwości bólowe w okolicy kręgosłupa piersiowego, z uwagi na kompresyjny i stabilny charakter doznanych przez powoda złamań kręgosłupa nie ma zagrożenia dla wystąpienia cech ucisku na struktury kanału kręgowego, czy też korzenie nerwów rdzeniowych, a rokowanie na przyszłość jest dobre, jeżeli powód będzie stosował się do zaleceń unikania obciążeń osiowych kręgosłupa (czyli takich jakie spowodowały doznanie przez niego złamania w wypadku komunikacyjnym) nie należy w przyszłości spodziewać się istotnego pogłębienia u niego stopnia kompresji, a tylko to ewentualnie mogłoby wymagać korekty operacyjnej, jak wynika z akt sprawy nie stanowi to jednak istotnego utrudnienia w pracy zawodowej powoda pełniącego aktualnie stanowisko kierownicze, natomiast w porównaniu do średniej populacyjnej istnieje natomiast ryzyko szybszego rozwoju u powoda zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, których ewentualne potwierdzenie wymagałoby jednak wykonania kontrolnego badania RTG w perspektywie najbliższych kilku lat.

W tym kontekście Sąd Rejonowy za nieuzasadnione uznał żądanie powoda co do ustalenia odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń ponad to co zostało już przyznane. Wszystkie okoliczności jakie zostały przedstawione w stanie faktycznym były znane pozwanej na etapie postępowania likwidacyjnego i te okoliczności stanowiły podstawę

do ustalenia stanu zdrowia powoda podczas komisji lekarskich i w konsekwencji wypłaty najpierw zadośćuczynienia w wysokości 15 000 zł (dnia 10.03.2014r.), a następnie kwoty 7 000 zł (dnia 17.02.2015r.). Druga kwota została wypłacona po zaistnieniu kolejnych okoliczności po stronie powoda, tj. po upływie niecałego roku od wypłaty pierwszej kwoty. A więc pozwana określając wysokość zadośćuczynienia wzięła pod uwagę całokształt okoliczności. Nadto tak jak wskazał biegły powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości 15%, jednakże stopień utraty zdrowia nie przesądza automatycznie o wysokości zadośćuczynienia (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 28.06.2005r., sygn. I CK 7/2005). Jak wynika z materiału dowodowego, a w szczególności z opinii biegłego leczenie przyniosło oczekiwane rezultaty, powód odzyskał zdolność do pracy (jak sam powód wskazał – aktualnie zajmuje kierownicze stanowisko), powód nie jest uzależniony od opieki i pomocy osób trzecich. Już podczas pobytu na Oddziale Rehabilitacyjnym Ośrodka (...) Zakładów Opieki Zdrowotnej w G. w okresie od 17 grudnia 2013r. do 14 stycznia 2014r. powód nie zgłaszał skarg, miał dobre samopoczucie, bez progresji dolegliwości, a wręcz ustąpiły dolegliwości bólowe. Powód nie przedstawił żadnego dowodu wskazującego na pogorszenie stanu psychicznego (powód wskazał, że nie ma problemu z kierowaniem samochodu nawet na dłuższych trasach). Biegły w swojej opinii wskazał, że co do powoda nie ma przeciwwskazań co do uprawiania sportu, jedynym wyjątkiem jest intensywne uprawianie niektórych sportów.

Dlatego mając na względzie powyższe ustalenia nie można uznać, że powód w sposób należyty udowodnił, że należne jest mu wyższe zadośćuczynienie ponad to co już otrzymał.

Na podstawie art. 98 k.p.c. powód obciążony został kosztami procesu w kwocie 2 417 zł, w tym 2400 zł za zastępstwo procesowe na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) i kwota 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Sąd zwrócił pozwanemu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1000 zł (jednego tysiąca złotych) tytułem niewykorzystanej zaliczki na koszty biegłego zaksięgowanej pod pozycją (...) nr (...) oraz zwrócił powodowi P. O. kwotę 99,20 zł (dziewięćdziesiąt dziewięć złotych i 20/100) tytułem niewykorzystanej zaliczki na koszty biegłego zaksięgowanej pod pozycją (...) nr (...).

Sąd rozstrzygnął o kosztach stosownie do treści art. 108 § 1 kpc.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

a) naruszenie przepisów postępowania - art. 233 § 1 kpc poprzez:

- brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem zeznań powoda i częściowo świadka E. O., z których wynika, że urazy i obrażenia odniesione w wyniku wypadku zaważyły na życiu powoda i go zmieniły, ich skutki są przez niego odczuwane do dziś, a w konsekwencji błędne ustalenie stanu faktycznego i przyjęcie, że powód w sposób nienależyty udowodnił swoje roszczenie,

- wybiórczą ocenę dowodu z opinii biegłego, polegającą na braku oceny tych twierdzeń biegłego, które wskazują na utratę zdrowia przez powoda, konieczność zmiany trybu, złe rokowania na przyszłość, co skutkowało przyjęciem, że żądania powoda są nieuzasadnione i oddaleniem powództwa.

b) naruszenie przepisów prawa materialnego- art. 445§1 kc i art. 444 kc poprzez:

- nieuwzględnienie całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych powoda, ich intensywności, długotrwałości, nieodwracalnych następstw nieszczęśliwego wypadku, odczucia doznanej krzywdy, wieku powoda, poczucia bezsilności i bezradności, konieczności korzystania z pomocy osób trzecich, stresu związanego z koniecznością zapewnienia bytu rodzinie, a w konsekwencji oddalenia powództwa,

- przyjęcie, iż skoro od zakończenia postępowania likwidacyjnego stan zdrowia powoda nie uległ zmianie powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, podczas gdy nie ma znaczenia czy zmieniał się stan zdrowia powoda, ale czy z przez przyrnat jednorazowości świadczenia jakim jest zadośćuczynienie, krzywda została zrekompenrowana.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kwoty 40.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 10.000 zł od dnia 13 września 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami za opóźnienie liczonymi od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 30.000 zł od dnia 21 listopada 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł za I instancję i 4.800 zł za II instancję.

W uzasadnieniu apelacji powód wskazał, iż Sąd Rejonowy pominął dowód z przesłuchania powoda, a zatem ustalenia w przedmiocie skutków psychicznych i fizycznych związanych z urazami i obrażeniami odniesionymi przez powoda są niepełne i błędne. Sąd pominął, iż powód do dziś nie jeździ na motorze, co świadczy o obawach przed jazdą na nim, a co za tym idzie o urazie psychicznym powoda. Również jazda samochodem budzi u niego obawy, wprawdzie prowadzi on auto na dłuższych trasach, ale z ostrożnością co ma związek z wypadkiem. Powód stał się również bojaźliwy, co rzutuje na jego życie towarzyskie, rzadziej spotyka się ze znajomymi, nie jeździ na spływy kajakowe. Zdaniem powoda Sąd Rejonowy nie rozważył faktu, iż wprawdzie powód powrócił do pracy, ale nie odzyskał zdolności do pracy na stanowisku, które zajmował przed wypadkiem, a praca przed wypadkiem była dla niego bardziej satysfakcjonująca. Sąd nie odniósł się również do twierdzeń powoda, iż nie powrócił on do stanu zdrowia przed wypadkiem, a leczenie jakiemu musiał się poddać było dla niego źródłem cierpienia zarówno psychicznych jak i fizycznych.

Powód zarzucił również Sądowi I instancji, iż pominął przy ocenie dowodów dowód z zeznań świadka E. O., w części dotyczącej wyjazdu na urlop. Zdaniem powoda Sąd Rejonowy ogólnikowo wskazała, jedynie na ich sprzeczność z zeznaniami powoda. Nie poddano ocenie również zeznań świadka w zakresie stanu psychicznego powoda, konieczności sprawowania nad nim opieki, atmosfery w rodzinie, obecnego stanu zdrowia i samopoczucia powoda.

Sąd Rejonowy przekroczył zatem – w ocenie powoda – granicę swobodnej oceny dowodów, pomijając istotne okoliczności dla orzekania o wysokości zadośćuczynienia i błędnie ustalił stan faktyczny.

Powód zarzucił także rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego wybiórczą ocenę dowodu z opinii biegłego, albowiem jedynie częściowo ocenił zawarte w niej twierdzenia, nie odnosząc się do tych tez opinii, które wskazują na utratę zdrowia powoda, konieczność zmiany trybu życia i złe rokowania na przyszłość. Procent uszczerbku na zdrowiu (15%) nie może być wprawdzie jedynym kryterium ustalania wysokości zadośćuczynienia, to jednak stanowi on istotne kryterium, natomiast Sąd Rejonowy go nie uwzględnił przy ocenie zasadności roszczenia. Tymczasem orzeczony uszczerbek na zdrowiu wskazuje, iż powód nie powrócił do stanu zdrowia sprzed wypadku, pomimo zakończenia leczenia, długotrwałej i bolesnej rehabilitacji i upływu od wypadku prawie trzech lat. Biegły wskazał, iż powód nie jest ograniczony w codziennym funkcjonowaniu w stopniu znacznym, ale jednak jest ograniczony. Nie może on bowiem uprawiać intensywnych sportów oraz skakać z wysokości podczas akcji Straży Pożarnej. Jego styl życia zmienił się zatem w sposób istotny. Powód był pływakiem, nurkował w Chorwacji należał do grupy pływaków (...), ma uprawnienia mistrza nurkowego. Przed wypadkiem grał w piłkę nożną (liga halowa i liga trawiasta), regularnie chodził na siłownię. W pracy był dowódcą zmiany i jeździł na akcje, był więc bardzo aktywny również w pracy. Tymczasem Sąd Rejonowy nie uwzględnił, że powód był bardzo aktywny fizycznie i nie poddał analizie stwierdzenia biegłego, że powód jest wykluczony z intensywnego uprawiania niektórych sportów. Sąd pominął również fakt, iż powód zaprzestał gry w piłkę nożną i ćwiczeń na siłowni. Musi on również unikać obciążeń osiowych kręgosłupa, co wskazał biegły w opinii.

W ocenie powoda Sąd I Instancji pominął również płynący z opinii biegłego wniosek, iż stan zdrowia powoda z pewnością się nie poprawi, tylko może ulec pogorszeniu. Będzie się bowiem pogłębiał stopień kompresji, jednak jego istotne pogłębienie nastąpi, gdy powód nie będzie przestrzegał zaleceń unikania obciążeń osiowych kręgosłupa. Istotne pogłębienie stopnia kompresji będzie wymagało korekty operacyjnej. Biegły również wskazał, iż u powoda istnieje ryzyko szybszego rozwoju zmian zwyrodnieniowych. Całkowicie chybione jest również twierdzenie Sadu

Rejonowego, iż leczenie przyniosło u powoda oczekiwane rezultaty, ponieważ takowym rezultatem byłby powrót powoda do zdrowia.

Nie wskazano również w uzasadnieniu jakimi kryteriami kierował się sąd przy ocenie rozmiaru krzywdy powoda. Oddalając powództwo Sąd nie wziął pod rozwagę wszystkich okoliczności wpływających na rozmiar doznanej krzywdy, tj. przebywanie na zwolnieniu lekarskim przez 7 miesięcy, wiek powoda, noszenie gorsetu ortopedycznego przez 111 dni, pobyt w szpitalu przez 32 dni, poddawanie bolesnym zabiegom rehabilitacyjnym, 46 zastrzyków przeciwzakrzepowych w brzuch, 15% uszczerbek na zdrowiu, intensywne leczenie przez 7 miesięcy, odczuwane bóle kręgosłupa, problemy z dźwiganiem, unikanie obciążeń osiowych kręgosłupa, zmiana dotychczasowego stylu życia, cierpienia psychiczne związane z obawy o stan zdrowia i o przyszłość, dyskomfort w związku z uzależnieniem od pomocy osób trzecich, negatywne skutki wypadku w życiu rodzinnym, nie jeżdżenie do dnia dzisiejszego na motorze. Tym samym otrzymana przez powoda w postępowaniu likwidacyjnym kwota 22.000 zł nie stanowi wystarczającej rekompensaty za doznane przez niego krzywdy.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych, w całości dzieląc argumentację Sądu I Instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się częściowo zasadna.

Powód zarzucił rozstrzygnięciu Sądu I instancji naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem zeznań powoda i częściowo świadka E. O. oraz wybiórczą ocenę dowodu z opinii biegłego, a także naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 445§1 kc i art. 444 kc poprzez nieuwzględnienie całokształtu okoliczności sprawy i w konsekwencji oddalenie powództwa.

Odnosząc się do zrzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc, wskazać należy, iż w sprawie bezspornym pozostawał fakt, że do wypadku komunikacyjnego z dnia 15 lipca 2013 roku doszło z winy samoistnego posiadacza pojazdu – J. L., za którego zastępczą odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany. Powód P. O. w następstwie wyżej wskazanego wypadku doznał obrażeń w postaci złamania przednio – górnych krawędzi trzonów kręgów piersiowych V – VIII z klinowatym obniżeniem trzonu kręgu VIII, a także złamania żeber: lewych V i VII oraz prawych V – VI i XII.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy uznał, iż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych i bardzo szczegółowych ustaleń faktycznych w oparciu o wnikliwą analizę całości materiału dowodowego. Sąd Rejonowy w sposób logiczny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego dokonał oceny materiału dowodowego, jednakże nie można odmówić zeznaniom świadka E. O. wiarygodności albowiem korespondują one z zeznaniami powoda P. O.. Fakt, iż pozostają oni w związku małżeńskim nie może czynić dowodu mniej wiarygodnym albowiem w przypadku choroby to małżonkowie na co dzień obserwują stan chorobowy u drugiej osoby i jej stan psychiczny. To najbliższa rodzina najczęściej boryka się ze skutkami stanu chorobowego osoby uczestniczącej w wypadku. Nadto zeznania świadka korelują z dokumentami zgromadzonymi w sprawie jak zeznaniami powoda.

W tej sytuacji Sąd drugiej instancji podziela je i przyjmuje za własne czyniąc integralną częścią swojego stanowiska także zeznania powoda .

Sąd Rejonowy określił dowody, na których się oparł, wyjaśnił podstawę prawną wyroku i przytoczył w tym zakresie niezbędne przepisy prawa.

Sąd Rejonowy wprost wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia jakim konkretnie dowodom zebranych w toku sprawy dał wiarę i na których oparł swoje orzeczenie, uznając je za wiarygodne i przydatne do rozstrzygnięcia

sprawy. Są to: akta szkodowe pozwanego, dołączone do pozwu kserokopie dokumentów związanych ze zdarzeniem z dnia 15.07.2013r oraz leczeniem powoda oraz opinia biegłego dr n. med. S. M. – specjalisty medycyny sądowej.

Powód wskazywał, iż przed wypadkiem był bardzo aktywny fizycznie zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym, grał w piłkę, nurkował, ćwiczył na siłowni. Tymczasem z opinii biegłego wynika, iż obecnie powód z uwagi na odniesione w wypadku obrażenia ciała nie jest istotnie ograniczony w codziennym funkcjonowaniu, a jedynie w szczególnych sytuacjach istniejących poza pracą (intensywne uprawianie niektórych sportów), czy też w pracy (skoki z wysokości np. podczas akcji Jednostek Straży Pożarnej) może on odczuwać dolegliwości bólowe w okolicy kręgosłupa piersiowego, z uwagi na kompresyjny i stabilny charakter doznanych przez powoda złamań kręgosłupa nie ma zagrożenia dla wystąpienia cech ucisku na struktury kanału kręgowego, czy też korzenie nerwów rdzeniowych, a rokowanie na przyszłość jest dobre, jeżeli powód będzie stosował się do zaleceń unikania obciążeń osiowych kręgosłupa (czyli takich jakie spowodowały doznanie przez niego złamania w wypadku komunikacyjnym) nie należy w przyszłości spodziewać się istotnego pogłębienia u niego stopnia kompresji, a tylko to ewentualnie mogłoby wymagać korekty operacyjnej, jak wynika z akt sprawy nie stanowi to jednak istotnego utrudnienia w pracy zawodowej powoda pełniącego aktualnie stanowisko kierownicze, natomiast w porównaniu do średniej populacyjnej istnieje natomiast ryzyko szybszego rozwoju u powoda zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, których ewentualne potwierdzenie wymagałoby jednak wykonania kontrolnego badania RTG w perspektywie najbliższych kilku lat. Powód nie jest zatem całkowicie wyłączony z aktywnego życia, jedynie musiał je w pewien sposób zmodyfikować.

Sąd Rejonowy dał wiarę opinii biegłego w całości i w żaden sposób nie potraktował jej wybiórczo.

Z opinii biegłego wcale nie wynika złe rokowanie na przyszłość, albowiem wprost biegły stwierdził, iż „rokowanie na przyszłość jest dobre, jeżeli powód będzie stosował się do zaleceń unikania obciążeń osiowych kręgosłupa (czyli takich jakie spowodowały doznanie przez niego złamania w wypadku komunikacyjnym

Zgodnie z przedmiotową opinią oraz zebraną dokumentacją medyczną, w dniu 17.02.2014 r. leczenie ortopedyczne i rehabilitacyjne zostało zakończone, a dolegliwości bólowe odczuwane są przez powoda obecnie jedynie podczas dużego wysiłku.

Powód nie przedstawił żadnego dokumentu w postaci dokumentacji medycznej, zaświadczenia lekarskiego, aby pod dniu 17.02.2014 r. kontynuował leczenie, wymagał jakichkolwiek wizyt u lekarza, leczenia farmakologicznego, chociażby u lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, w związku z następstwem wypadku. Powód nie wskazywał nawet na stosowanie jakichkolwiek środków w związku z doświadczanym bólem, a także strachem i jak to określił „wycofaniem z życia i bojaźliwością”. Logicznym zatem jawi się wniosek, iż dolegliwości te nie są na tyle duże i uciążliwe, aby powód wymagał konsultacji psychiatrycznej, czy psychologicznej, środków przeciwbólowych, czy uspokajających.

Jednakże biegły określił uszczerbek na zdrowiu powoda w wysokości 15 % i ograniczenia w dalszym życiu powoda. .

Zgodnie natomiast z art. 445 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, a sąd w takim wypadku może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zaznaczyć należy, iż szkoda na osobie obejmuje uszczerbki wynikające z uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, pozbawienia życia oraz naruszenia innych dóbr osobistych człowieka. Uszczerbki te mogą przybrać postać zarówno szkody majątkowej, jak i niemajątkowej (krzywdy). Podkreślenia wymaga, iż zadośćuczynienie stanowi szczególną formę rekompensaty za szkodę o charakterze niemajątkowym (krzywdę), jakiej doznała osoba poszkodowana wskutek bezprawnego i zawinionego przez sprawcę działania, skutkującego uszkodzeniem ciała lub wywołaniem rozstroju zdrowia (argumentum ex art. 445 § 1 k.c.). Dla przypisania stronie pozwanej odpowiedzialności odszkodowawczej za krzywdę wyrządzoną innej osobie koniecznym jest ponadto zaistnienie zdarzenia je wyrządzającego jak i samej krzywdy, a nade wszystko związku przyczynowego pomiędzy tym zdarzeniem, a krzywdą.

W rozpoznawanej sprawie strony nie pozostawały w sporze, co do okoliczności zdarzenia jakie miało miejsce w dniu 15 lipca 2013 r. Sporny pozostawał natomiast rozmiar krzywdy, doznanej przez powoda wskutek zaistniałego zdarzenia, a co za tym idzie wysokość należnego mu z tego tytułu zadośćuczynienia, albowiem powód domagał się dodatkowo kwoty 40.000 zł, ponad wypłaconą już przez pozwanego kwotę 22.000 zł z tego tytułu.

Dokonując ustalenia zakresu doznanej przez powoda krzywdy Sąd Rejonowy miał na względzie okoliczności wypadku i podmiotowe uwarunkowania dotyczące powoda (w tym dotychczasowy stan zdrowia, tryb życia i wiek), co znalazło odzwierciedlenie w treści sporządzonego uzasadnienia. Sąd Odwoławczy nie podziela stanowiska Sądu Rejonowego, który uznał, że świadczenie wypłacone już przez pozwanego powodowi miało charakter odpowiedni. Skutkiem wypadku bowiem były, jak wskazał biegły w opinii, znaczne dolegliwości bólowe przez okres 2-4 tygodni. Nadto po upływie miesiąca sprawność powoda powróciła do tego stopnia, że był on w stanie wykonywać już większość czynności dnia codziennego, a pomocy wymagał jedynie przy pewnego rodzaju określonych czynnościach. Nie jest to zatem czas znacząco długi. Nadto materiał dowodowy wskazuje, iż powód nie wymagał ciągłej opieki osób trzecich, pielęgniarki, opiekuna czy też rodziny. Bezpośrednio po wypadku był hospitalizowany przez dwa dni, zaś następnie przez miesiąc przebywał na oddziale rehabilitacyjnym w szpitalu. Głównie zatem leczenie powoda odbywało się w warunkach ambulatoryjnych, zaś po odnotowanym przez lekarza w dniu 17.02.2014 r. zakończeniu leczenia nie zostało ono podjęte na nowo w żaden sposób. Skutki doznanego urazu nie są zatem stałe, w zakresie rokowania na przyszłość, które jest dobre. Przy zachowaniu pewnych ograniczeń w postaci unikania obciążeń osiowych kręgosłupa, nie należy spodziewać się pogłębienia kompresji kręgosłupa. Na rozmiar krzywdy miał również wpływ to, że obecnie powód nie pozostaje pod stałą opieką lekarza specjalisty, w związku z wypadkiem, ukończył studia, wbrew swoim obawom, w dalszym ciągu jest zdolny fizycznie do odbycia długich podróży celem udania się na urlop i to jako kierowca, co jest zawsze dodatkowym obciążeniem dla organizmu, nadto w dalszym ciągu pozostaje zatrudniony u poprzedniego pracodawcy, na kierowniczym stanowisku.

W związku z tym Sąd Rejonowy uznał, iż dochodzona dodatkowo suma zadośćuczynienia w kwocie 40.000 zł jest znacznie wygórowana w stosunku do doznanej krzywdy.

Przy czym liczbowe określenie uszczerbku, jakiego doznał powód wskutek wypadku (15%), okres pozostawania na zwolnieniu lekarskim, zmiana trybu życia (niemożliwość uczestniczenia w sportach), świadomość możliwości pogorszenia zdrowia w związku z obciążeniem osiowym kręgosłupa statuują, iż przyznane zadośćuczynienie w kwocie 22 000 zł nie w pełni rekompensuje krzywdę.

Fakt, iż obecnie powód pełni funkcję kierowniczą nie może wskazywać, iż w przypadku gdy zajdzie nagła potrzeba jako strażak uda się na akcję ratunkową, gdzie stan psychiczny po przebytych wypadku może mieć wpływ na podejmowane przez niego decyzje. W takim przypadku stan psychiczny powoda ma istotne znaczenia dla ewentualnego określenia krzywdy i wysokości rekompensaty.

Bez wątplenia zdarzenie z dnia 15.07.2013 r. r. wywołało u powoda cierpienia natury fizycznej, jak i psychicznej, to jednak czas ich trwania i dotkliwość, uzasadniają w pełni przekonanie Sądu II Instancji, iż wypłacone już przez pozwanego zadośćuczynienie w kwocie 22.000 zł było niewystarczające, a powstała krzywda nie została zrekompensowana w całości.

Mając na względzie powyższe wskazać należy, że zarzuty apelacji były częściowo zasadne w zakresie wysokości szkody i skutkowały jej uwzględnieniem, a zatem Sąd odwoławczy wyrok Sądu Rejonowego z dnia 26 lutego 2016 r. zmienił na podstawie art. 386 k.p.c. zasądzając kwotę 10 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 marca 2014r.

O odsetkach sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., stosownie do którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Orzekając w powyższym zakresie Sąd miał na względzie unormowanie art. 14 ust 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli

Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r. Nr 124, poz. 1152), który stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. W niniejszej sprawie powód zgłosił pozwanemu roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia pismem z dnia 23 stycznia 2014 przesyłając jeszcze dokumenty do likwidacji szkody. Wobec powyższego przyjmując kilka dni na obrót pocztowy oraz 30 dni na podjęcie decyzji odsetki za opóźnienie od kwoty 10000 zł tytułem pozostałego zadośćuczynienia zaczynają biec od 01 marca 2014r.

O kosztach postępowania przed Sądem pierwszej i drugiej instancji orzeczono w pkt 1 b i 3 sentencji na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw z § 10 oraz § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Na koszty procesu składały się opłata od pozwu, czy apelacji, koszty zastępstwa prawnego, opłata skarbową czy wydatki na opinie biegłego.

Powód wygrał proces w 25 %, a pozwany w 75 %.

Koszty poniesione w I instancji wyniosły przez powoda kwotę 5 317,80 zł. – 25 % z powyższej kwoty wynosi 1 329,45 zł.

Koszty poniesione w I instancji wyniosły przez pozwanego kwotę 2 417,00 zł – 75 % z powyższej kwoty wynosi 1 812,75 zł .

Wobec powyższego powód winien zapłacić pozwanemu stosowna różnicę tj. kwotę 483,30 zł.

Koszty jakie poniósł powód w drugiej instancji wyniosły kwotę 4 400 zł - 25 % z powyższej kwoty to 1 100 zł.

Koszty jakie poniósł pozwany w drugiej instancji wyniosły kwotę 2 400 zł - 75 % z powyższej kwoty to 1 800 zł.

Wobec powyższego powód winien zapłacić pozwanemu różnicę w kwocie kwotę 700 zł.

Z tych względów Sąd II instancji w pkt 1 b i 3 orzekł o kosztach jak w sentencji.

SSO Małgorzata Grzesik SSO Marzena Ernest SSR del Arkadiusz Grzelczak